

ROPA KONTYNUUJE SPADKI PO DWÓCH TYGODNIACH ZAKOŃCZONYCH POD KRESKĄ

Ceny ropy naftowej kontynuują spadki, po dwóch z kolej tygodniowych spadkach notowań. Na rynku przeważają obawy o anemiczne odbicie popytu na surowiec wobec eskalacji sytuacji pandemicznej na świecie.

Chińscy giganci petrochemiczni chcą połączyć siły, by taniej kupować ropę.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na VIII, na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 37,9 USD, w dół o ok. 1,5 proc.

Ropa Brent w dostawach na VIII na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 40,4 USD za baryłkę, niżej o 1,5 proc.

Globalna liczba ofiar koronawirusa przekroczyła w weekend 0,5 mln, a liczba zdiagnozowanych przypadków wzrosła powyżej 10 mln. Podczas, gdy wirus potrzebował miesiąca, by na początku pandemii w Chinach zarazić 1 mln osób, takie przyrosty notuje się obecnie globalnie w ciągu tygodnia.

W Teksasie - centrum amerykańskiego przemysłu naftowego - wstrzymano rozmrażanie tamtejszej gospodarki z powodu wzrostów infekcji koronawirusowych i ponownie wprowadzono epidemiczne restrykcje.

Inwestorzy obawiają się, że popyt na ropę i jej produkty będzie utrzymywać się na niskim poziomie przez dłuższy czas. Ponadto, wycenom surowca nie pomagają rekordowo wysokie stany zapasów w USA, niskie marże rafineryjne.

Kolejnym czynnikiem, który może niekorzystnie oddziaływać na ceny ropy są doniesienia z Chin. Tamtejsi główni gracze petrochemiczni - China Petroleum & Chemical Corp., PetroChina, Cnooc i Sinochem Group - prowadzą rozmowy ws. wspólnych zakupów ropy naftowej, by zwiększyć siłę wspólną siłę przetargową - wynika z nieoficjalnych ustaleń agencji Bloomberg.

Początkowo grupa zakupowa ma działać na kilku mniejszych rynkach spot w Rosji i Afryce.

Łącznie wszystkie wyżej wymienione chińskie przedsiębiorstwa importują dziennie ok. 5 mln baryłek ropy, co stanowi ok. 1/5 dziennej produkcji OPEC.

Państwa OPEC i sojusznicy kartelu, w tym Rosja, na początku czerwca zdecydowali o przedłużeniu o miesiąc ograniczenia w wydobyciu tego surowca. Do końca lipca podaż ropy ma pozostać ograniczona o 9,6 mln baryłek dziennie.